



Geneza

Świętoszek to jedno z najważniejszych i najbardziej znanych dzieł Moliera. Premiera sztuki odbyła się 12 maja 1664 roku podczas otwarcia ogrodów wersalskich. Nieznana obecnie pierwsza wersja nosiła tytuł *Tartuffe* i miała tylko trzy akty. Król przyjął przedstawienie łaskawie, jednak wykpienie hipokryzji religijnej nie znalazło uznania w oczach dostojników kościelnych. Arcybiskup Paryża – spowiednik króla zabronił wystawiać sztukę publicznie, a nawet zagroził klątwą każdemu, kto choćby ośmieli się czytać utwór. Moliere musiał przez pięć lat walczyć o przywrócenie sztuki na scenę, wielokrotnie przerabiał jej tekst. *Świętoszek* powrócił na deski teatru dopiero 5 lutego 1669 roku i odniósł wielki sukces. Do tej pory jest jedną z najczęściej wystawianych na świecie sztuk. Ten znakomity dramat na język polski przełożył Tadeusz Boy-Żeleński.

Plan wydarzeń

1. Mażeńskie plany Marianny i Walerego.
2. Fascynacja Orgona osobą Tartuffe’a.
3. Plan Orgona wydania córki za Świętoszka.
4. Podśłuchanie rozmowy Elmiry z Tartuffe’em

- | |
|---------|
| 1. |
| 2. |
| 3. |

Streszczenie

- przez Damisa i zrelacjonowanie jej ojcu.
5. Wyrzucenie syna z domu.
 6. Zapisanie całego majątku Świętoszkowi.
 7. Zdemaskowanie obłudnika.
 8. Nakaz opuszczenia domu
 9. Szczęśliwe zakończenie – aresztowanie oszusta.

Streszczenie

OSOBY

PANI PERNELLE, matka Orgona

ORGON, właściciel domu

ELMIRA, żona Orgona

DAMIS, syn Orgona z pierwszego małżeństwa

MARIANNA, córka Orgona z pierwszego małżeństwa, narzeczona Walerego

WALERY, narzeczony Marianny

KLEANT, szwagier Orgona, brat Elmiry

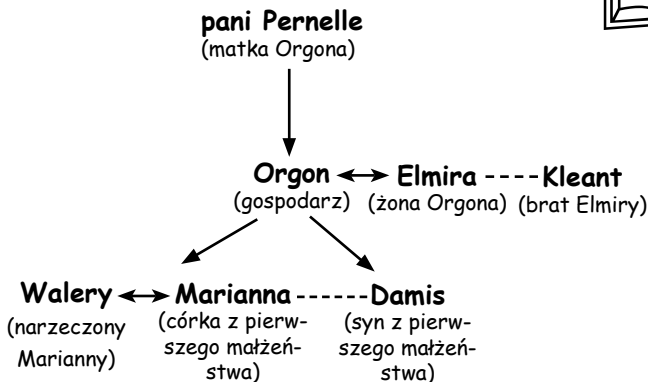
TARTUFFE, fałszywy pobożniś, świętoszek

DORYNA, pokojówka w domu Orgona

PAN ZGODA, woźny

OFICER STRAŻY KRÓLEWSKIEJ

FLIPOTA, służąca pani Pernelle



Tartuffe

AKT PIERWSZY

SCENA PIERWSZA

Pani Pernelle, Elmira, Marianna, Kleant, Damis, Doryna, Flipota

Zirytowana pani Pernelle w bardzo nieżyczliwy sposób charakteryzuje całą rodzinę. Zarzuca Elmirze (swojej synowej), że ma do niej lekceważący stosunek. Dorynie mówi, że jest leniwą służącą, która wtrąca się w nie swoje sprawy i zbyt dużo mówi. Damis jest według niej głupcem i błaznem, a jego siostra Marianna tylko udaje skromną i do-



brze wychowaną panienkę. Elmira jest płocha i rozrzutna, a jej bratu – Kleantowi dostaje się za niewłaściwe, zdaniem pani Pernelle, poglądy. Dodatkowo pani Pernelle mówi Kleantowi, że powinien opuścić dom jej syna. Uznanie w oczach matki Orgona znajduje tylko Tartuffe, uważa go za wzór cnót i pobożności. Na zakończenie przemowy pani Pernelle wyładowuje złość, policzkując swoją służącą Flipotę, choć ta niczego złego nie zrobiła, i pogania ją do wyjścia.

SCENA DRUGA

Kleant, Doryna

Doryna opowiada Kleantowi o zaślepieniu Orgona, o fanatycznym uwielbieniu, jakie żywi on dla Świętoszka. Orgon nazywa go swoim bratem, wprowadza we wszystkie tajemnice i interesy, słucha tylko jego rad. Tartuffe obłudnie wykorzystuje swoją silną pozycję w domu przyjaciela.

SCENA TRZECIA

Elmira, Marianna, Damis, Kleant, Doryna

Elmira, Marianna i Damis odprowadzili do drzwi panią Pernelle. Po powrocie Elmira mówi bratu, że ominęła go kolejna porcja krytyki, jaką już w drzwiach zaserwowała im matka Orgona. Elmira zauważa nadchodzącego męża i postanawia pocze-kać na niego w pokoju na górze.



SCENA CZWARTA

Kleant, Damis, Doryna

Damis prosi wuja (Kleanta), by porozmawiał z Orgonem o planowanym małżeństwie Marianny. Ma nadzieję, że gdy dojdzie ono do skutku, ojciec wyrazi zgodę na jego ślub z siostrą narzeczonego Marianny – Walerego. Obawia się jednak, że Tartuffe próbuje wpłynąć na Orgona, żeby cofnął zgodę na ślub córki. Aby uniknąć spotkania z ojcem, Damis wybiega.

SCENA PIĄTA

Orgon, Kleant, Doryna

Orgon, nie witając się nawet ze szwagrem, zaczyna wypytywać Dorynę o to, co się działo podczas jego nieobecności w domu. Pokojówka opowiada mu o chorobie Elmiry i o upuszczaniu krwi, które musieli przeprowadzić, aby poczuła się lepiej. Jednak Orgona interesuje wyłącznie samopoczucie Tartuffe'a. Nazywa go „biedaczkiem”, mimo że Doryna mówi mu, że Świętoszek ma się świetnie, dużo je, pije i śpi.

SCENA SZÓSTA

Orgon, Kleant

Kleant wypytuje Orgona o Świętoszka. Szwagier opowiada mu o tym, jak poznał Tartuffe'a w kościele, gdy ten żarliwie się modlił, padał krzyżem



przed ołtarzem, po mszy spieszył podać Orgonowi wodę święconą, a kiedy otrzymał sowity datek, częścią pieniędzy dzielił się na oczach darczyńcy z, jak mówił, bardziej od niego potrzebującymi żebrakami. Orgon, wzruszony taką skromnością i religijnością nieznajomego, zaprosił go w gościnę do swego domu. Kleant ostrzega szwagra przed ludźmi, którzy w ten sposób manifestują swą wiarę. Próbuje mu uświadomić, że Tartuffe to obłudnik udający pobożność i że prawdziwy chrześcijanin nie obnosi się tak ze swoją wiarą, tylko chowa ją w sercu. Mówi, że prawdziwa pobożność wygląda inaczej. Zaślepiony Orgon nie chce go słuchać. Na koniec Kleant pyta o małżeństwo Marianny i Walerego, jednak Orgon go zbywa.

AKT DRUGI

SCENA PIERWSZA

Orgon, Marianna

Orgon woła córkę i po upewnieniu się, że nikt ich nie podsłuchuje, pyta ją o stosunek do Tartuffe'a, jednocześnie chwaliąc za uległość i posłuszeństwo wobec woli ojca.

SCENA DRUGA

Orgon, Marianna, Doryna

Doryna niepostrzeżenie wchodzi do pokoju i staje



za plecami Orgona, kiedy ten oświadcza córce, że chce, aby wyszła za mąż za Świętoszka. Marianna jest zaskoczona. Nawet Doryna nie może uwierzyć w postanowienie pana domu. Próbuje bronić skrzywdzonej. Orgon nazywa Walerego libertynem, który nie chodzi do kościoła i gra w karty. Podaje to jako powód cofnięcia zgody na jego małżeństwo z Marianną. Wygłasza za to pochwałę zalet Tartuffe'a, by przekonać córkę do swojej decyzji. Na koniec oświadcza jej, że jako ojciec ma prawo decydować o jej losie, a ona musi być posłuszna. Próbuje uderzyć Dorynę, która występując w obronie Marianny, wtrąca się do rozmowy i cały czas mu przerywa, lecz ta ucieka.

SCENA TRZECIA

Marianna, Doryna

Doryna wypomina Mariannie jej brak sprzeciwu wobec woli ojca. Marianna jest załamana, kocha Walerego, ale nie potrafi się przeciwstawić Orgonowi. Poza popełnieniem samobójstwa nie widzi innego wyjścia z sytuacji. Taka bierność drażni Dorynę. Złośliwie dokucza pannie, ironicznie odmalowując wizję jej małżeństwa z tym, kogo wybrał dla niej ojciec i prezentując obraz „wielkiego szczęścia”, które ją czeka. Kiedy Marianna prosi ją o pomoc, zaczyna obmyślać plan ratowania szczęścia panienki.



Walery, Marianna, Doryna

Nadchodzi Walery, który usłyszał o planowanym małżeństwie córki Orgona ze Świętoszkiem. Pyta Mariannę, co myśli o tym planie, a kiedy ona unika odpowiedzi, urażony radzi jej posłuchać ojca. Rozgniewany mówi narzeczonej, że podeptała jego miłość i chce odejść. Zatrzymuje go przysłuchująca się do tej pory kłótni kochanków Doryna, której udaje się pogodzić narzeczonych. Wszyscy zastanawiają się, co robić w zaistniałej sytuacji. Doryna mówi Mariannie, by udawała chorą, żeby odłożyć ślub z Tartuffe'em, podczas gdy Walery ma z pomocą swoich przyjaciół domagać się od Orgona dotrzymania obietnicy. Sprytna służąca pragnie też przeciągnąć na stronę młodych Damisa i Elmirę.

AKT TRZECI

SCENA PIERWSZA

Damis, Doryna

Rozzłoszczony zmianą decyzji ojca Damis chce rozprawić się z Tartuffe'em. Powstrzymuje go jednak Doryna. Pokojówka jest przekonana, że najlepiej będzie, gdy sprawę spróbuje wyjaśnić Elmira, do której Świętoszek ma słabość. Aranżuje więc spotkanie żony Orgona z Tartuffe'em. Przed przy-